

**Paweł Hut**

*Instytut Polityki Społecznej  
Uniwersytet Warszawski<sup>1</sup>*

## ***Repatrianci i uchodźcy po 1991 r. w Polsce***

### ***Streszczenie***

Od 1989 r. zaczęli do Polski napływać cudzoziemcy (Polacy z ZSRR i osoby poszukujące ochrony międzynarodowej). Przyjazdy repatriantów wynikały z solidaryzmu etnicznego. Przyjazdy uchodźców były skutkiem międzynarodowych zobowiązań władz RP. Obie grupy były nieliczne. Doświadczenia związane z napływem repatriantów i uchodźców mogą być przydatne do przyjmowania innych grup cudzoziemców.

**Słowa kluczowe:** repatrianci, uchodźcy, migracje, Konwencja Genewska z 1951 r.

### ***Wprowadzenie***

Polityka imigracyjna korzysta z bogatego instrumentarium pozwalającego na osiągnięcie zamierzonego efektu. Zalicza się do niego działania mające na celu ograniczanie napływu imigrantów lub preferencje wobec rozmaitych grup przybyszów. Szczegółowo przedstawione w dalszej części artykułu grupy imigrantów, jakimi są repatrianci i uchodźcy, w odróżnieniu na przykład od imigrantów zarobkowych, mogą być uznane za grupy preferowane z punktu widzenia zastosowanych wobec nich instrumentów. Jednocześnie w dyskursie publicznym utrwaliło się rozróżnienie na grupę szczególnie uprzywilejowaną

---

<sup>1</sup> IPS UW, ul. Nowy Świat 67, 00-927 Warszawa; adres elektroniczny autora: pawel.hut@uw.edu.pl

– repatriantów, których przyjazdy wynikały z chęci zadośćuczynienia ofiarom stalinowskiej polityki etnicznej, oraz grupę niejako „przymusowo” uprzywilejowaną – osoby poszukujące ochrony międzynarodowej na terytorium Polski. Jednoznaczną przesłanką tego rozróżnienia była (i jest) kwestia nadawania obywatelstwa RP. W przypadku repatriantów, po spełnieniu określonych prawem warunków, nadawanie obywatelstwa odbywa się z mocy prawa w momencie wjazdu na obszar Polski. Natomiast osoby, które wnioskuje w Polsce o nadanie statusu uchodźcy i uzyskują ten status, mogą nabyć obywatelstwo RP, a co za tym idzie – uprawnienia polityczne, po długotrwałym pobycie w Polsce<sup>2</sup>. Warto też nadmienić, że wbrew pojawiającym się co pewien czas wypowiedziom publicystycznym wieszczącym wzmożony napływ repatriantów lub uchodźców, obie grupy były i są w Polsce nieliczne, przy czym – ze względu na uwarunkowania prawne tych migracji – repatrianci częściej niż uchodźcy osiedlali się indywidualnie w małych miejscowościach.

W dalszej części artykułu zostaną przedstawione kluczowe informacje związane z obiema formami imigracji, w tym okoliczności tworzenia przepisów repatriacyjnych i uchodźczych oraz dane statystyczne. Dla pełnej charakterystyki zostaną także wykorzystane dane pozyskane podczas badań przeprowadzonych przeze mnie w obu tych grupach imigrantów<sup>3</sup>.

### ***Uwarunkowania przesiedleń i uchodźstwa po 1989/1990 r.***

Przełom lat 1989/1990 spowodował głębokie zmiany polityczne, społeczne i gospodarcze w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, które miały istotny wpływ na kształtowanie się postaw migracyjnych i na zarządzanie ruchem przestrzennym ludności. Obywatele państw bloku wschodniego po dziesięcioleciach ograniczeń powszechnie uzyskali swobodę przemieszczania się poza terytorium kraju obywatelstwa.

Pogłębiane od drugiej połowy lat 80. kontakty ze środowiskami Polaków w Związku Radzieckim pozwalały przypuszczać, że duża część obywateli ZSRR narodowości polskiej byłaby zainteresowana trwałym osiedleniem się w Polsce<sup>4</sup>. Można było tak sądzić, tym bardziej, że dwie masowe akcje przesiedleńcze z lat 1944–1950 oraz 1955–1959 pozwoliły wprowadzić na przemieszczenie się prawie dwóch milionów osób, niemniej jednak istniały dokumenty urzędowe i świadectwa potwierdzające, że nie mogli w nich uczestniczyć wszyscy zainteresowani (Ruchniewicz 2000; Srebrakowski 2001; Hut 2002). Uznawano zatem,

<sup>2</sup> Regulacje związane z nabywaniem obywatelstwa są określone ustawowo. Polskie przepisy w art. 14 ustawy o obywatelstwie odwołują się do *ius sanguinis* – „prawa krwi”, zgodnie z którym o obywatelstwie nie decyduje miejsce urodzenia, ale obywatelstwo rodziców.

<sup>3</sup> Są to badania w grupach przesiedleńców-repatriantów (2000, 2011) oraz osób ubiegających się o objęcie ich ochroną międzynarodową (2004–2007).

<sup>4</sup> Indywidualne, prywatne i rodzinne kontakty z Polakami w ZSRR stały się możliwe dopiero po względnej liberalizacji ruchu migracyjnego w czasie „odwilży” zapoczątkowanej przez Nikitę Chruszczowa. Faktycznym przełomem była jednak dopiero oficjalna wizyta Wojciecha Jaruzelskiego w Wilnie w 1986 r. i spotkanie z przedstawicielami mniejszości polskiej w Litewskiej SRR. Od 1988 r. nastąpiła intensyfikacja działań podejmowanych przez Kościół katolicki i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej na dawnych Kresach Wschodnich.

że po dwóch dekadach nadal wiele osób chciałoby opuścić granice Związku Radzieckiego i żyć w Polsce.

Nowe okoliczności związane z ruchem przestrzennym ludności stwarzała także przyjęta przez stronę polską i obowiązująca od grudnia 1991 r. Konwencja Genewska z 1951 r. dotycząca statusu uchodźcy<sup>5</sup>. Na jej mocy władze RP zobowiązywały się udzielić ochrony międzynarodowej cudzoziemcom, którzy z przyczyn wskazanych w tejże Konwencji musieli wyemigrować z terytorium swoich państw zamieszkania<sup>6</sup>. Uwzględniając zróżnicowanie w poziomie rozwoju gospodarczego pomiędzy Polską i państwami EWG w ówczesnym okresie, należy stwierdzić, że nie istniały realne przesłanki do uznania tej formy migracji za istotną w momencie przystępowania Polski do grona państw-stron Konwencji Genewskiej z 1951 r.

Następujące w późniejszym czasie wydarzenia stworzyły sytuację, w której władze polskie, mając instrumentarium prawne ograniczone wyłącznie do regulacji wynikających ze zobowiązań międzynarodowych (status uchodźcy), zostały zmuszone do zmierzania się z presją imigracyjną obywateli innych państw – głównie poradzieckich, którzy zamierzali osiedlić się w Polsce.

### *Imigracja repatriantów w latach 1991–2000*

Najwięcej emocji budziła kwestia umożliwienia osiedlenia się w ojczyźnie Polakom z byłego Związku Radzieckiego. Korzystając z coraz większej demokratyzacji życia politycznego i społecznego, środowiska Polaków żyjących na Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie, w Federacji Rosyjskiej i w Kazachstanie, zyskały prawo do samoorganizacji i występowania w interesie ludności polskiej mieszkającej w tych republikach<sup>7</sup>. Celem tych organizacji była przede wszystkim ochrona prawa do zachowania odrębnej tożsamości narodowej Polaków będących obywatelami byłych republik ZSRR, ale także nawiązanie ścisłej współpracy ze środowiskami politycznymi w Polsce i stworzenie podstaw prawnych do zorganizowania masowej akcji repatriacyjnej. Władze polskie traktowały bardzo ostrożnie postulaty dotyczące przyjazdów z byłego ZSRR. W kularowych rozmowach szacowano, że osiedleniem się w Polsce jest zainteresowanych 50–100 tys. osób narodowości polskiej mieszkających na tym obszarze. Uwzględniając istniejące w pierwszej połowie lat 90. napięcia społeczne i dotkliwość występowania poszczególnych kwestii społecznych,

<sup>5</sup> Jej uzupełnieniem był Protokół Nowojorski z 1967 r. zobowiązujący państwa-strony do udzielenia cudzoziemcom ochrony także w przypadku zdarzeń, które nastąpiły po 1951 r., do których stosowano regulacje zawarte w Konwencji Genewskiej z 1951 r.

<sup>6</sup> Są to m.in. prześladowania etniczne, rasowe, religijne.

<sup>7</sup> Samoorganizacja jest tutaj rozumiana jako proces integracji i odradzania się (Litwa, Łotwa) lub tworzenia od nowa różnych zinstytucjonalizowanych form życia środowisk polskich. Były to zarówno towarzystwa mające na celu działalność kulturalno-oświatową, jak też związki o charakterze społeczno-politycznym. Pomimo istnienia grup osób zainteresowanych, formalna rejestracja organizacji polskich w poszczególnych byłych republikach związkowych następowała z opóźnieniem i w różnym czasie.

elity polityczne w kraju starały się jak najbardziej odsunąć w czasie przewidywaną imigrację repatriantów na terytorium Polski. Powszechnie zdawano sobie sprawę z trudnej sytuacji życiowej ludności polskiej na obszarze poradzieckim, której jednym z wyznaczników była bardzo zła kondycja materialna, co oznaczało, że władze polskie musiałyby przeznaczyć znaczne środki na zaspokojenie podstawowych potrzeb w tej grupie po przyjeździe do Polski.

Konkretne zmiany prawne w krajowych przepisach zostały niejako wymuszone przez żywiołowy proces przyjazdów Polaków z przestrzeni poradzieckiej, którzy dzięki osobistym (głównie rodzinnym) kontaktom osiedlali się w ojczyźnie<sup>8</sup>, zwłaszcza na terenach zamieszkiwanych przez repatriantów z lat powojennych (Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie). Wprawdzie nie uchwalono ustawy, która odnosiłaby się bezpośrednio do przesiedleń do Polski, ale wprowadzono instytucję wize repatriacyjnej<sup>9</sup>, zaś w Konstytucji RP z 1997 r. znalazł się zapis o prawie do osiedlenia się w Polsce każdej osoby pochodzenia polskiego, niezależnie od posiadanego obywatelstwa. Okres, w którym kształtowały się te rozwiązania prawne, miał kluczowe znaczenie dla przebiegu repatriacji do Polski, zaś powolność i brak koncepcji w zakresie polityki repatriacyjnej w praktyce skutecznie zahamowały napływ Polaków z byłego Związku Radzieckiego. Wniosek taki nasuwa się po porównaniu liczby osób uwzględnionych w radzieckich spisach ludności, które potwierdzały obecność ponad miliona Polaków w ZSRR, szacunków władz RP zainteresowania repatriacją do Polski oraz liczby 1070 osób osiedlonych jako repatrianci w latach 1996–2000 (Hut 2002). Należy jednak podkreślić, że do końca 2000 r. obowiązywały przepisy, które przede wszystkim przesądzały o tym, iż repatriacja będzie miała indywidualny charakter (w odróżnieniu od dwóch fal powojennych), a jej faktyczne rozmiary będą zależały od zaangażowania się w repatriację samorządów lokalnych<sup>10</sup>. Ponadto nie ograniczono wówczas obszaru repatriacji i praktycznie każda osoba mieszkająca w dowolnym państwie, a poczuwająca się do związków z Polską mogła złożyć wniosek o wydanie wize repatriacyjnej<sup>11</sup>. Symboliczna liczba repatriantów i ich bliskich<sup>12</sup>, którym udało się pokonać bariery związane ze spełnieniem wszystkich wymogów, budziła negatywne komentarze na temat nieudolności organów zajmujących się przyjazdami Polaków z przestrzeni poradzieckiej.

---

<sup>8</sup> Konieczność reakcji ze strony władz wywołały orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego z lat 1992–1995.

<sup>9</sup> Z czasem instytucja wize repatriacyjnej znalazła się w nowej ustawie o cudzoziemcach.

<sup>10</sup> Początkowo stroną zapraszającą musiała być gmina, z czasem zmieniono przepisy i dopuszczono gwarancję mieszkania i zapewnienia źródeł utrzymania przez osoby prawne (organizacje, stowarzyszenia) i fizyczne (krewni, znajomi).

<sup>11</sup> Ze względu na niewielką atrakcyjność warunków życia w Polsce wnioski o wydanie wize repatriacyjnej składali głównie Polacy z byłego ZSRR, ale zarejestrowano także nielicznych wnioskodawców np. z Niemiec, ze Szwecji i z Republiki Czeskiej.

<sup>12</sup> Do 2000 r. osiedliło się w Polsce ogółem 1,5 tys. osób, które skorzystały z procedury repatriacyjnej; w tej grupie ponad 400 osób było małżonkami lub krewnymi repatriantów, którzy zachowali obywatelstwo kraju pochodzenia, ale mieli prawo czasowego lub stałego pobytu na terytorium RP.

Wśród nich znalazły się także głosy krytykujące zbyt duże obciążenie samorządów zadaniami związanymi z repatriacją. Były one uzasadniane brakiem przygotowania lokalnych władz i zbyt ograniczonymi środkami materialnymi, aby umożliwić przyjazd wszystkim zainteresowanym.

### ***Imigracja osób poszukujących ochrony międzynarodowej w Polsce w latach 1991–2000***

Osoby, które wyemigrowały ze swoich państw obywatelstwa ze względu na doznawane tam prześladowania, określane są potocznie (np. w tekstach publicystycznych) jako uchodźcy. Jest to jednak określenie nietrafne, bowiem uchodźcą jest osoba, która spełnia przesłanki wskazane w Konwencji Genewskiej z 1951 r. i została przez uprawniony organ państwa-strony tejże Konwencji za uchodźcę uznana. Nie jest to jedyny sposób definiowania pojęcia „uchodźca”, bowiem w opracowaniach Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR) zawarto definicję rozszerzającą to pojęcie na osobę żywiącą uzasadnioną obawę przed prześladowaniem w kraju pochodzenia, przy czym niniejszy sposób określania uchodźcy nie jest wiążący, lecz uzupełniający, w procedurze orzeczniczej i jako taki nie rodzi skutków prawnych związanych m.in. z prawem do legalnego pobytu w państwie-stronie Konwencji Genewskiej z 1951 r. (Chlebny 2011)<sup>13</sup>.

Wprawdzie władze RP przyjęły stosowne regulacje dopiero jesienią 1991 r., ale pierwsze grupy cudzoziemców aplikujących o nadanie statusu uchodźcy pojawiły się już wcześniej. Przez pewien czas wnioski rozpatrywane były za pośrednictwem tymczasowej struktury działającej przy MSW i przekazywane do Biura Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców<sup>14</sup>. Osoby, którym nadano wówczas status uchodźcy, wkrótce udały się do Europy Zachodniej.

Uporządkowane i w pełni sformalizowane działania władz polskich wobec osób poszukujących ochrony międzynarodowej nastąpiły w 1992 r. W pierwszej połowie tego roku na potrzeby związane z zakwaterowaniem tej grupy imigrantów przekazano podwarszawski ośrodek wypoczynkowy MSW w Podkowie Leśnej-Dębaku, który nieprzerwanie przez dwie dekady pełni tę funkcję. W początkowym okresie respektowania przez władze RP Konwencji Genewskiej z 1951 r. wnioski składali cudzoziemcy, którzy przybyli do Polski jeszcze przed zmianą ustrojową (np. studenci), natomiast w latach 1992–1993 większość wniosków pochodziła od obywateli jugosłowiańskich, którzy wyemigrowali z Bałkanów w obawie przed zagrożeniem związanym z toczącymi się tam wówczas walkami. Do Polski docierały też wtedy grupy cudzoziemców z innych kierunków: z Armenii, z Etiopii i z Iraku. W latach 1991–1995 złożono ogółem ponad 5 tys. wniosków o nadanie statusu

<sup>13</sup> Istnieje bogate orzecznictwo sądów administracyjnych w tym zakresie (WSA, NSA), a także literatura przedmiotu.

<sup>14</sup> Ponad połowa przyjętych w 1991 r. wniosków zakończyła się nadaniem statusu uchodźcy.

uchodźcy i – co należy podkreślić – była to pierwsza fala wniosków<sup>15</sup>. Ogółem do 2000 r. z wnioskami o nadanie statusu uchodźcy w Polsce wystąpiło ponad 14 tys. cudzoziemców (tab.1.).

**Tabela 1. Najliczniejsze grupy cudzoziemców według obywatelstwa występujące w latach 1992– 2000 z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy w Polsce**

Obywatelstwo	Liczba osób
ormiańskie	4 105
afgańskie	2 427
lankijskie	2 350
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	1 616
rumuńskie	1 190
irackie	896
pakistańskie	826
jugosłowiańskie	803
<b>Ogółem</b>	<b>14 213</b>

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 49.

Ze względu na „otwarty” system recepcji cudzoziemców występujących o nadanie statusu uchodźcy, duża część tej grupy podjęła próbę nielegalnej emigracji do Europy Zachodniej i tam wystąpiła z wnioskami o nadanie statusu uchodźcy. Oczywistą motywacją do takich działań były różnice w poziomie przywilejów socjalnych pomiędzy Polską i zamożnymi państwami Europy Zachodniej. Nieliczni – najczęściej z przyczyn losowych, zdecydowali się na reemigrację do krajów pochodzenia.

### *Imigracja repatriantów po 1 stycznia 2001 r.*

Przepisy uchwalonej jesienią ustawy z 2000 r. o repatriacji ograniczyły obszar, z którego prowadzone były przesiedlenia do Polski, do azjatyckiej części byłego Związku Radzieckiego<sup>16</sup>. Ta najistotniejsza zmiana dotychczasowych przepisów wynikała głównie z przekonania, że Polacy emigrujący z Litwy, Białorusi lub Ukrainy zajmują mieszkania i miejsca pracy, które można by (czy raczej należałoby) przeznaczyć dla potomków prześladowanych przez władze radzieckie Polaków żyjących w Kazachstanie. Uznano, że Polacy miesz-

<sup>15</sup> W procedurze o nadanie statusu uchodźcy nie istnieje ograniczenie liczby składanych wniosków. W praktyce prowadzi to do tego, że cudzoziemiec po otrzymaniu decyzji odmawiającej jakiegokolwiek formy ochrony na terytorium RP ma prawo złożyć kolejny wniosek, który musi zostać rozpoznany.

<sup>16</sup> Przepis ten stosuje się do osób, które do 1991 r. mieszkały w azjatyckiej części ZSRR, niezależnie od aktualnego miejsca pobytu.

kąjący na dawnych Kresach Wschodnich mieli jednak możliwość skorzystania z dwóch powojennych akcji przesiedleńczych<sup>17</sup>. W nowej ustawie zachowano jednak wymóg zaangażowania się podmiotu z Polski w repatriację i uzyskania przed przesiedleniem gwarancji posiadania mieszkania i źródła utrzymania<sup>18</sup>. Szczegółowe dane dotyczące liczby osób, które w ramach procedury repatriacyjnej przyjechały do Polski w latach 2001–2012, przedstawia tabela 2.

**Tabela 2. Liczba osób w gospodarstwach domowych repatriantów osiedlonych w latach 2001–2012, z uwzględnieniem dzieci i młodzieży oraz osób niepolskiego pochodzenia**

Rok	Repatrianci i niepolscy członkowie ich gospodarstw domowych	Liczba repatriantów, którzy ukończyli 18. rok życia	Liczba osób niepolskiego pochodzenia w gospodarstwach domowych repatriantów	Liczba dzieci i młodzieży do 18. roku życia
2001	1 000	722	96	182
2002	832	590	91	151
2003	455	321	47	87
2004	372	257	43	72
2005	335	222	51	62
2006	327	203	58	66
2007	281	193	38	50
2008	260	161	41	58
2009	214	123	49	42
2010	175	109	28	38
2011	229	142	36	51
2012	139	100	16	23
<b>Ogółem</b>	<b>4 619</b>	<b>3 143</b>	594	882

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MSWiA/MSW.

Analizując dane dotyczące liczby osiedlających się w Polsce repatriantów, warto zauważyć tendencję malejącą. Ma ona dwie ważne przesłanki. Po pierwsze, coraz mniejsze są różnice w poziomie życia w Polsce i w republikach poradzieckich. Po drugie – duża część Polaków, którzy byli zainteresowani przesiedleniem się do ojczyzny przodków,

<sup>17</sup> Jest to jednak fałszywe przekonanie, bowiem istnieją wiarygodne świadectwa dowodzące iluzoryczności powszechnych możliwości wyjazdu do Polski do 1959 r., co nie zmienia faktu, że w opisywanym czasie wiele osób faktycznie zostało przesiedlonych do Polski. Istnieją też informacje z potwierdzonych źródeł, na podstawie których można stwierdzić różnice w powszechności wyjazdów (zestawienie liczby zarejestrowanych do wyjazdu i tych, którzy wyjechali). Na ich podstawie można uznać, że najłatwiej było wyjechać z Ukraińskiej SRR, zaś najtrudniej z Litewskiej SRR.

<sup>18</sup> Zapewnienie miejsca pracy przynajmniej dla jednej osoby w gospodarstwie domowym.

wyemigrowała do Niemiec<sup>19</sup>, Federacji Rosyjskiej<sup>20</sup>, a najstarsi zmarli, nie doczekawszy wyjazdu z miejsc przymusowego osiedlenia<sup>21</sup>. Wbrew oczekiwaniom władz nie udało się zaktywizować władz samorządowych, których skłonność do wystosowywania zaproszeń dla repatriantów była niewielka. Paradoksalnie łatwiej było uzyskać takie zaproszenie z małej gminy, w której istniały wolne zasoby mieszkaniowe, a dopiero z czasem odrębne programy związane z przekazywaniem mieszkań dla repatriantów przygotowały władze dużych miast: Warszawy, Krakowa czy Gdańska. Szczegółowe dane dotyczące przestrzennego osiedlenia się repatriantów w Polsce w latach 2001–2012 przedstawia tabela 3.

**Tabela 3. Liczba repatrianckich gospodarstw domowych oraz osób osiedlonych w ramach procedury repatriacyjnej w Polsce w latach 2001–2012, z uwzględnieniem województwa**

Województwo	Liczba gospodarstw domowych repatriantów	Liczba repatriantów i niepolskich członków ich gospodarstw domowych
dolnośląskie	220	527
kujawsko-pomorskie	56	130
lubelskie	135	238
lubuskie	63	147
łódzkie	122	277
małopolskie	225	469
mazowieckie	363	815
opolskie	107	293
podkarpackie	32	142
podlaskie	103	288
pomorskie	85	278
śląskie	109	420
świętokrzyskie	19	72
warmińsko-mazurskie	36	67
wielkopolskie	73	160
zachodniopomorskie	100	296
<b>Ogółem</b>	<b>1 848</b>	<b>4 619</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MSWiA/MSW.

<sup>19</sup> W Kazachskiej SRR Polacy często zawierali związki małżeńskie z Niemcami, którzy zostali objęci repatriacją do RFN. Jako ich małżonkowie zyskali także prawo osiedlenia się w Niemczech po 1990 r.

<sup>20</sup> W latach 90. XX w. istniały bardzo liberalne przepisy dotyczące nabywania obywatelstwa Federacji Rosyjskiej przez obywateli byłego ZSRR. W kolejnej dekadzie ze względu na sytuację demograficzną i deficyt na rynku pracy władze FR stworzyły programy mające na celu imigrację „osób rosyjskojęzycznych”.

<sup>21</sup> Takie zdarzenia były wspomniane przez osoby objęte ogólnopolskim badaniem realizowanym przez IPS UW wśród gospodarstw domowych repatriantów z 2000 i 2011 r.



Podobnie jak w poprzedniej dekadzie, repatrianci najczęściej osiedlali się w poszczególnych województwach ze względu na dwie najistotniejsze przesłanki. Pierwszą z nich były kontakty rodzinne, których efektem było wysyłanie zaproszeń od samorządów z Dolnego Śląska lub Pomorza Zachodniego. Inicjatorami tych działań byli głównie mieszkający na tych terenach krewni Polaków z państw poradzieckich<sup>22</sup>. Drugą przesłanką były decyzje podejmowane przez absolwentów polskich szkół wyższych, którzy poznawszy podczas studiów realia życia w Polsce decydowali się na wszczęcie procedury repatriacyjnej. Najczęściej osiedlali się oni w miastach akademickich: Warszawie, Krakowie, Lublinie lub Gdańsku.

### *Imigracja osób poszukujących ochrony międzynarodowej w Polsce po 2001 r.*

Zmiany gospodarcze i plany przystąpienia do Unii Europejskiej rozbudziły zainteresowanie cudzoziemców składaniem wniosków o nadanie statusu uchodźcy w Polsce. Ze względu na położenie geograficzne i okoliczności społeczno-polityczne<sup>23</sup> dominujące okazały się ruchy migracyjne z przestrzeni poradzieckiej (głównie z Federacji Rosyjskiej). Na podstawie danych statystycznych rejestrowanych w Urzędzie do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców można stwierdzić wzrost napływu imigrantów-uchodźców do Polski. Szczegółowe dane dotyczące liczby złożonych wniosków o nadanie statusu uchodźcy przedstawia tabela 4.

**Tabela 4. Najliczniejsze grupy cudzoziemców według obywatelstwa występujące w latach 2001–2003 z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy w Polsce**

Obywatelstwo	Liczba osób
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	10 125
afgańskie	1 265
ormiańskie	966
indyjskie	479
mołdawskie	462
<b>Ogółem</b>	<b>13 297</b>

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 50.

W tym samym okresie nadano status uchodźcy ogółem 675 osobom, z których część wyemigrowała do Europy Zachodniej<sup>24</sup>. Dokładne informacje dotyczące statusu uchodźcy przyznanego cudzoziemcom w latach 2001–2003 przedstawia tabela 5.

<sup>22</sup> Do 1991 r. w azjatyckiej części byłego ZSRR.

<sup>23</sup> W tym tzw. druga wojna czeceńska i autorytarny system polityczny w Republice Białoruś.

<sup>24</sup> Nie można ustalić dokładnej liczby tych osób, ponieważ nie zawsze zgłaszały one zmianę miejsca pobytu.

**Tabela 5. Najliczniejsze grupy cudzoziemców, którym Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców nadał status uchodźcy w latach 2001–2003**

Obywatelstwo	Liczba osób
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	599
białoruskie	45
afgańskie	18
somalijskie	13
<b>Ogółem</b>	<b>675</b>

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 51.

W następnych latach, głównie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, utrzymało się duże zainteresowanie cudzoziemców składaniem wniosków o nadanie statusu uchodźcy na terytorium RP. Podobnie jak w latach wcześniejszych, wśród wnioskodawców dominowali obywatele Federacji Rosyjskiej narodowości czeceńskiej (i inni mieszkańcy Kaukazu). Szczegółowe dane przedstawia tabela 6.

**Tabela 6. Najliczniejsze grupy cudzoziemców według kryterium obywatelstwa występujące w latach 2004–2006 z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy w Polsce**

Obywatelstwo	Liczba osób
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	19 836
pakistańskie	345
ukraińskie	216
indyjskie	206
białoruskie	193
<b>Ogółem</b>	<b>20 796</b>

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 51.

Ze względu na zmianę obowiązujących przepisów w zakresie udzielania ochrony międzynarodowej na terytorium RP, osoby ubiegające się o nadanie statusu uchodźcy mogły uzyskać właśnie status uchodźcy bądź też skorzystać z nowej formy ochrony – zgody na pobyt tolerowany. Szczegółowe dane przedstawiają tabele 7. i 8.

Tabela 7. Najliczniejsze grupy cudzoziemców, którym Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców nadał status uchodźcy w latach 2004–2006

Obywatelstwo	Liczba osób
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	934
białoruskie	40
somalijskie	15
tureckie	9
azerbejdżańskie	7
<b>Ogółem</b>	<b>1 005</b>

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 52.

Tabela 8. Najliczniejsze grupy cudzoziemców, którym Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców udzielił zgody na pobyt tolerowany w latach 2004–2006

Obywatelstwo	Liczba osób
rosyjskie (głównie Czeceńcy)	4 511
afgańskie	38
irackie	21
białoruskie	16
tureckie	15
Ogółem	4 601

Źródło: na podstawie: Hut (2007), s. 53.

W latach późniejszych nadal notowany był znaczny napływ cudzoziemców ubiegających się w Polsce o nadanie statusu uchodźcy. W latach 2006–2008 ponad 23 tys. obywateli Federacji Rosyjskiej (głównie Czeceńców) wystąpiło z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy. Duży udział w grupie aplikujących o ochronę międzynarodową w Polsce mieli także obywatele Gruzji (Gruzini i Kurdowie).

**Tabela 9. Liczba osób objętych wnioskami o nadanie statusu uchodźcy i udzielone formy ochrony międzynarodowej przez organ I instancji w latach 2007–2012**

Rok	Liczba osób	Status uchodźcy	Ochrona uzupełniająca	Pobyt tolerowany
2007	10 048	116	–	2 876
2008	8 517	186	–	1 507
2009	10 590	131	2 317	65
2010	6 434	82	195	196
2011	6 887	153	155	170
2012	10 753	87	140	292

Źródło: dane Urzędu do Spraw Cudzoziemców 2007–2012.

Powyższe dane (tab. 9) dotyczą grupy osób, którym status uchodźcy lub jedną z form ochrony subsydiarnej nadał Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców<sup>25</sup>. Warto też podkreślić, że z uwagi na zmianę sytuacji w kraju pochodzenia cudzoziemca (ustanie przesłanek udzielenia ochrony), organ I instancji może zmienić wcześniejszą decyzję i pozbawić osobę ochrony międzynarodowej<sup>26</sup>. Ze względu na wysoką mobilność osób składających wnioski o nadanie statusu uchodźcy (w Polsce i wewnątrz UE), a także wspomniany już „otwarty” system recepcji cudzoziemców, nie można w miarodajny sposób oszacować liczby osób objętych procedurą uchodźczą i poszczególnymi formami ochrony międzynarodowej w Polsce. Zdarza się bowiem i tak, że ta sama osoba składa kolejny wniosek<sup>27</sup>. Wreszcie, jest grupa cudzoziemców, którzy na poszczególnych etapach procedury uchodźczej emigrują do Europy Zachodniej<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> W 2007 r. zlikwidowano Urząd do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców. W jego miejsce powołano Urząd do Spraw Cudzoziemców, natomiast sprawy repatriacyjne przejął Departament Repatriacji i Obywatelstwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Prawo do nadawania poszczególnych form ochrony międzynarodowej posiada także Rada do Spraw Uchodźców, będąca organem odwoławczym od decyzji organu I instancji. Należy jednak podkreślić, że ogólna liczba decyzji o nadaniu statusu uchodźcy (w trybie zmiany decyzji Szefa UdSC) przez RdSU nie przekroczyła 20.

<sup>26</sup> Przesłanką może być np. podróż cudzoziemca i wielomiesięczny pobyt w kraju pochodzenia, a następnie przyjazd do Polski. W takich przypadkach kwestionuje się zasadność składanych deklaracji o zagrożeniu prześladowaniami.

<sup>27</sup> W procedurze odwoławczej przed Radą do Spraw Uchodźców zdarza się kilka, a nawet kilkanaście kolejnych wniosków składanych przez tę samą osobę.

<sup>28</sup> W takich przypadkach złożenie wniosku o nadanie statusu uchodźcy jest rodzajem wybiegu mającego na celu ominięcie wymogu wizowego związanego z wjazdem na terytorium RP i jednocześnie służy uzyskaniu od krewnych lub znajomych przed emigracją z kraju pochodzenia nieformalnych gwarancji pracy w Europie Zachodniej. Znane są sytuacje, gdy cudzoziemcy następnego dnia po złożeniu wniosku o nadanie statusu uchodźcy docierali do Austrii lub Niemiec. Danych dotyczących rozmiarów tego typu migracji dostarczają zestawienia statystyczne o liczbie osób przekazywanych do Polski w ramach procedury dublińskiej (Dublin II).

## Podsumowanie

Przedstawione powyżej dane dotyczące napływu repatriantów i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce przede wszystkim ukazują, że oba rodzaje migracji – pomimo zróżnicowanych instrumentów prawnych, a także szerszych uwarunkowań społeczno-politycznych – objęły stosunkowo niewielką liczbę osób, które pozostały w Polsce. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, że zarówno repatrianci, którzy nabyli obywatelstwo RP (i paszport), jak również uchodźcy (posiadający genewski dokument podróży) mogli i mogą legalnie emigrować z Polski. W kolejnych badaniach prowadzonych wśród repatrianckich gospodarstw domowych zauważalny był wzrost nastrojów emigracyjnych<sup>29</sup>. Postawy osób objętych procedurą uchodźczą można ocenić m.in. na podstawie zainteresowania nauką języka polskiego. Aktualnie jedyną dostrzegalną grupą poszukującą ochrony międzynarodowej i wiążącą z Polską swoją przyszłość są imigranci z Wietnamu.

Oceniając napływ repatriantów i uchodźców do Polski, warto też podkreślić, że obie te grupy zaliczały się do legalnych form imigracji. Jest to o tyle ważne, że Polska tradycyjnie była krajem emigracyjnym, zaś fale imigracji w naszej historii następowały rzadko.

Pomimo niewielkiej skali napływu repatriantów i uchodźców (i ryzyka ich dalszej emigracji) wydaje się, że uzasadnione jest twierdzenie, iż obowiązujące w Polsce przepisy repatriacyjne i uchodźcze coraz lepiej odpowiadały na istniejące potrzeby<sup>30</sup>, zaś władze polskie notowały pewne sukcesy związane z adaptacją obu grup imigrantów.

Warto też nadmienić, że doświadczenia pozyskane podczas recepcji repatriantów i uchodźców mogą zostać w przyszłości wykorzystane, np. do aktywnych działań w zakresie imigracji zarobkowej. Dotyczy to zarówno zagadnień związanych z legalizacją samego pobytu, jak również preferencji adresowanych do poszczególnych grup społecznych (np. specjalistów, robotników niewykwalifikowanych etc.). Wreszcie, co wydaje się szczególnie istotne, krajowe instytucje nabyły umiejętności oddziaływania na proces adaptacji. Zagadnienie to ma znaczenie z punktu widzenia przeciwdziałania patologiom społecznym wynikającym m.in. z nadmiernej koncentracji przedstawicieli obu grup – np. w ośrodkach dla cudzoziemców.

Kończąc rozważania poświęcone imigracji repatriantów i uchodźców, można stwierdzić, że najlepszy moment do rozwinięcia akcji przesiedleń etnicznych Polaków z przestrzeni poradzieckiej – w latach 90., nie został wykorzystany, bowiem zainteresowanie społeczeństwa, a także zasoby pozostające w gestii państwa zmieniły się. To oznacza, że współcześnie prowadzona repatriacja powinna w większym stopniu uwzględniać przesłanki uniwersalnej polityki imigracyjnej. W przypadku napływu uchodźców sytuacja w większym stopniu jest uwarunkowana zmianami w krajach pochodzenia cudzoziemców. Z uwagi na położenie geograficzne, dotychczas do Polski najczęściej przybywali cudzoziemcy z obszaru poradzieckiego. Uwzględniając zmiany społeczne i gospodarcze na tym

<sup>29</sup> W zestawieniu odpowiedzi respondentów z 2000 i 2011 r. przyrost wyniósł ok. 30 proc.

<sup>30</sup> O konieczności ustawicznego nowelizowania przepisów w opisywanym zakresie może świadczyć fakt podjęcia w 2013 r. prac nad tzw. obywatelskim projektem ustawy o repatriacji oraz ustawy o obywatelstwie.

obszarze, można zaryzykować twierdzenie, że w przyszłości – o ile nie dojdzie tam do konfliktów zbrojnych – zmaleje napływ osób z tych państw, natomiast wzrośnie liczba imigrantów z Azji poszukujących ochrony międzynarodowej, którzy poprzez obszar byłego Związku Radzieckiego będą przybywali do Polski.

### **Bibliografia**

- Chlebny J. (2011), *Postępowanie w sprawie o nadanie statusu uchodźcy*, Warszawa, Wyd. C.H. Beck.
- Elrick J., Frelak J., Hut P. (2006), *Polska i Niemcy wobec rodaków na Wschodzie*, Warszawa, Fundacja ISP.
- Hut P. (2002), *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*, Warszawa, IPS UW.
- Hut P. (2007), *Doświadczenia życiowe przed przybyciem do Polski osób ubiegających się o status uchodźcy*, Warszawa, IPS UW.
- Hut P. (2012), *O repatriantach osiedlonych w Polsce w latach 2008–2010*, „Polityka Społeczna”, nr 2 (455).
- Ruchniewicz M. (2000), *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa, Brostiana.
- Srebrakowski A. (2001), *Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989*, Toruń, Wyd. A. Marszałek.
- Ząbek M., Łodziński S. (2008), *Uchodźcy w Polsce. Próba spojrzenia antropologicznego*, Warszawa, PAH, IEiAK UW.

### **Summary**

Since 1989, to Poland foreigners have been arriving Poles from the Soviet Union and people those seeking international protection. Arrivals of the repatriates resulted from the ethnic solidarity. The arrivals of refugees were due to international commitments of the Polish authority. Both groups were relatively small. Experience with the influx of repatriates and refugees may be useful to adopt other groups of foreigners.

**Key words:** repatriates, refugees, migration, Geneva Convention 1951